

Premier: wyjaśnienia nt. fałszowania świadectw dla eksportowanego mięsa argumentem w rozmowach

27.11.2006.

26.11.2006 Warszawa (PAP) - Premier Jarosław Kaczyński uważa, że wyjaśnienia w sprawie fałszowania poza Polską świadectw weterynaryjnych dla polskiego mięsa eksportowanego do Rosji, to argument w rozmowach w UE.

Jak powiedział dziennikarzom w niedzielę po głosowaniu w II turze wyborów samorządowych, ujawnienie, że "fałszywki" sfabrykowano poza Polską "to wydarzenie z jednej strony pokazujące istotę tego konfliktu (w sprawie blokady eksportu polskiego mięsa do Rosji - PAP), a z drugiej strony będądłce argumentem (...) w naszych rozmowach w UE i partnerami rosyjskimi".

Według premiera, dobrze się stało, że zostało to wyjaśnione, bo - jak podkreślił - Polska chce rozmawiać w tej sprawie na forum Unii. "Możliwość bilateralne (w rozmowach z Rosją-PAP) wyczerpały się" - ocenił premier.

Podkreślił, że chodzi tu o łamanie zasad na linii UE - Rosja, a nie Rosja - Polska. Zdaniem szefa rzędu, Wspólnota powinna interweniować już wcześniej. "Blokują, że Unia robi to dopiero teraz" - powiedział J.Kaczyński.

Rosjanie od roku blokują eksport polskiego mięsa i oskarżają Warszawę o fałszowanie dokumentów weterynaryjnych. Jak ustaliła tarnowska prokuratura w wyniku ponad rocznego śledztwa, fałszywek nie sfabrykowano w Polsce, ale na Wschodzie. Potwierdził to w sobotę minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Nasza prokuratura musi skorzystać z pomocy wywiadowni gospodarczej, bo Rosjanie nie kwapili się z udzieleniem pomocy prawnej. Pomogli za to Litwini i to oni dostarczyli koronny dowód na to, że papiery sfałszowano na Wschodzie. Odnaleźli ludzi i dokumenty świadczące o tym, że dane wykorzystane do fałszerstwa pochodzą z zupełnie innej transakcji dokonanej bez udziału Polaków. (PAP)

kso/ km/ bba/